

MIEJSCE PAMIĘCI POLAKÓW ZESŁANYCH NA SYBIR (06.11.2018 – JUGOWICE - ALBERTÓWKA!)

Zarząd Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu zorganizował dla chętnych Członków Sybiraków wyjazd do „Albertówki” w m. Jugowice. Wyjazd został uzgodniony z Gospodarzem Albertówki: ks.prof.dr.hab. Franciszkiem Głódem. Uzgodnienia z Księdzem, który jest jednocześnie kapłanem naszego Związku Sybiraków na terenie województwa, są niezbędne w celu zabezpieczenia m.in.: wyżywienia, odnowienia „Kaplicy, czyli Miejsca Pamięci Polaków zesłanych na Sybir”, jak również w ramach manifestacji religijno-patriotycznej, przeprowadzenia uroczystości religijnych związanych z dniem Wszystkich Świętych, Dniem Zadusznym, jak również 100 – leciem uzyskania NIEPODLEGŁOŚCI, jak i 90 – leciem powstania naszego Związku i 30-leciem reaktowywania Związku Sybiraków na Dolnym Śląsku.

W dn. 06.11 – w ALBERTÓWCE wszystko było przygotowane na przyjazd Gości, którzy ok. 10.00 przyjechali autobusem. Na czele delegacji Członków Sybiraków, którzy przyjechali do Jugowic stanął osobiście Prezes ZO kol. Eugeniusz KUSZKA. Ponadto Zarząd reprezentowali zastępcy: kol. Ryszard Janosz i kol. Roman Janik oraz sekretarz – kol. Edward Drużyłowski. Razem przyjechało ok. 40 członków.

„ALBERTÓWKA” – nazwa symboliczna, od imienia św. Brata Alberta /Rafała KALINOWSKIEGO - ur. 1 września 1835 w Wilnie, zm. 15 listopada 1907 w Wadowicach) – polski duchowny rzymskokatolicki, karmelita bosy; inżynier, oficer carskiego wojska w stopniu porucznika, powstaniec styczniowy, sybirak, nauczyciel, wychowawca, święty Kościoła katolickiego – przebywającego na zesłaniu w Usole Syberyjskie nad Angarą /zob. tekst pod datą: 30-VIII-2018 wpisując na stronie internetowej: „wrocław związek sybiraków”, a tam otworzyć: Koło Wrocław Fabryczna/.

„ALBERTÓWKA” zarządza „FUNDACJA ALBERTÓWKA” założona w 2005r. przez Księdza Profesora – dla potrzeb duchowych i materialnych ludzi bezdomnych, nie mogących poradzić ze swoimi „zachciankami”, nie mających ciepła rodzinnego, a może nawet niszczących dobro, które ich otaczało!

Dzisiaj jest tutaj przyjemnie, b. przyjemnie ... i bogato! Jeżeli porównać los Sybiraków, jak mieszkali w ZSRR, w którym wszystko robiło się „dla ludzi” – a nie było co jeść!, z losem Bezdomnych u ks. prof. Franciszka! /”Los” chyba specjalnie nadał Księdzu takie IMIĘ!/.
Przybliżmy „Albertówkę” ... Czytelnikom:



Budynek mieszkalny. Bliżej stawy rybne /6/, basen dla dzieci /w głębi/. Dookoła drzewa i krzewy owocowe



Pomieszczenia gospodarcze, garaże, kuźnia, itp.



Miejsce na narzędzia rolnicze



Obora, stajnia, chlewnia, kurnik i inne pomieszczenia – wszystko to potrzebne, dla właściwej egzystencji. Wszystko mają własne i są niezależni ...

Motto Księdza Franciszka Głoda: „Każdy kto chce, może tutaj przyjechać!”. Słowa nawiązające do słów Chrystusa!!!: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźmijcie moje jarzmo na siebie i uccie się ode Mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemień lekkie”.

Jednak pobyt trzeba uzgodnić /tel. 663 124 519 lub franglod@wp.pl .
Informacje o Albertówce można znaleźć na stronie internetowej, wpisując np. „albertówka jugowice”.

Podobne słowa j.w. padły wieczorem podczas mszy św. /19.30/ w kaplicy, która znajduje się na II piętrze, głównego budynku, zbudowanego rękoma osób tam przebywających! Dlatego korzystamy ...



Ks. prof. dr hab. Franciszek Głód – przed mszą świętą.

GŁÓWNYMI CELAMI POBYTU W ALBERTÓWCE BYŁO:

- uczestniczenie we mszy św. poświęconej Sybirakom, którzy na zawsze zostali w „Syberyjskiej Ziemi”, jak i żywych – świadków niszczenia Człowieka przez „człowieka”. W trakcie przejścia z kaplicy do Miejsca Pamięci – był odmawiany różaniec – w intencji nas Członków, osób ułomnych, tych co odeszli na zawsze: będąc na zesłaniu, jak i tutaj w kraju oraz Koleżanki śp. Krystyny JAŚKIEWICZ;



Kol. Zofia Daniszewska przygotowuje się do czytania fragmentu ewangelii



Z różańcem w ręku zbliżamy się do Miejsca Pamięci Polaków Zesłanych na Sybir

- poświęcenie i umieszczenie w „Miejscu Pamięci Polaków Zesłanych na Sybir” Tablicy pamiątkowej poświęconej śp. Krystynie JAŚNIEWICZ.



- i chociaż przez moment – odpocząć przy górskim, świeżym i ciepłym klimacie /pogoda dopisała/.

Mieszkańcy Albertówki wszystkich przyjęli i pożegnali posiłkiem. Nie tylko smacznym, ale i wykonanych z naturalnych, własnych produktów.



W trakcie śniadania



Modlitwa tuż przed obiadem...

ZARZĄD ODDZIAŁU dla najstarszego Uczestnika spotkania przygotował i wręczył medal 30-lecia wraz dyplomem. Aktu wręczenia dla Pani Jadwigi KUCZYK /23.12.1922 – a jaka wspaniała pamięć!/ wręczył Prezes ZO kol. E. Kuszka w obecności kol. Ryszarda Janusza i kol. Edwarda Drużyłowskiego. Miła uroczystość /nie tylko dla naszego Koła/.



Posiłki są smaczne. Przygotowywane z własnych produktów, gdyż trzeba zauważyć, że tutaj są krowy, konie, świnki, kury, ba koty. Dysponują swoimi warzywami i owocami. Są samowystarczalni!



Wypas krów. W głębi cmentarz

MIEJSCE PAMIĘCI POLAKÓW ZESŁANYCH NA SYBIR – zostało otwarte i poświęcone w 2016 r. Pomieszczenie jednoizbowe wykonane z kamienia o średnicy ok. 5.0 m. Na szczycie jest krzyż. Wewnątrz są urny z ziemią z miejsc kaźni oraz tabliczki pamiątkowe. Szczegóły można znaleźć na stronie internetowej Zarządu Głównego.



Koleżanki m.in. Stanisława i Bogusława – zapalają znicze dookoła pomieszczenia i na zewnątrz

Miejscem tym opiekuje się Koło Fabryczna. Poprzednim Członkom Zarządu naszego Koła należą się słowa podziękowania... Namiastką tego faktu niech będzie ten artykuł!

Słowa o „Przeszłości” i powstaniu Związku Sybiraków na Dolnym Śląsku /17.09.1988/, zapalanie zniczy i składanie wiązanek kwiatów, jak także umieszczanie tabliczek pamiątkowych, uhonorowania medalami i orderami, a nawet dyplomami – jest potrzebne jak modlitwa – nie tylko dla tych co odeszli, ale i dla przyszłych pokoleń!. Dlatego prosimy swoich dzieci i wnuków, aby wstępowały w nasze szeregi i kontynuowały „Wspomnienia o Przeszłości” i szły ku „Przyszłości” z wiarą, nadzieją i miłością!



Pani Jadwiga też pamiętała o Sybirakach



Pani Jadwiga – patrząc na tablicę ... mówiła: „Oni mieli ciężki żywot”... „nie doczekali się jak ja wolnej Polski”



Kol. Zofia Daniszewska przy tablicy swojej rodziny

Była to miła i piękna „manifestacja patriotyczno-kościelna” nas Sybiraków – w „skromnym gronie”. Do naszych Członków, szczególnie z Koła Fabryczna szczególnie odnoszą się słowa z kazania Księdza Profesora.

Każdy z Członków wchodząc do środka „Miejsca Pamięci” – kilka chwil poświęcił pamięci osób, które są umieszczone na różnych tabliczkach, opowiedział swoje wspomnienia, zapalił świeczkę... Opowieści były kontynuowane na zewnątrz ... Np. Pani Jadwiga opowiadała o ucieczce swego krewniaka z Kazachstanu, aż na Ukrainę, gdzie był dopiero złapany ...

Uważam, że takie spotkania są niezbędne. Raz - że wzbogacają naszą wiedzę o „tamtych czasach”, o ludziach tam wywożonych, dwa - że chcieli zniszczyć naszą inteligencję; trzy – dążyli do wykrwawienia naszego narodu; cztery - tępili najlepszych gospodarzy, którzy nie ma co tutaj mówić wzbogacili „gospodarkę socjalistyczną” – poprzez ich zsyłkę na Syberię. W kołchozie w którym przebywałem wszystkie najważniejsze stanowiska, za wyjątkiem osób funkcyjnych – zajmowali Polacy. Były to stanowiska związane z obsługą urządzeń technicznych, sadownictwem, pszczelarstwem, hodowlą, itd./. Czyli „Kułacy” byli niezbędni w rozwoju ZSRR!!!; pięć – spotkania integrują nasze Koła i wyznaczają kolejne cele działania; itd.

KOŁO-FABRYCZNA – w Albertówce.

W wyjeździe do Albertówki z naszego KOŁA udział wzięli, kol. Helena Zaborowska /p. Helena pomagała w przygotowywaniu posiłków. Trzeba nadmienić, że jest Członkiem Rady Fundacji „ALBERTÓWKA”.



Ponadto udział wzięli: Zofia Daniszewska, Krystyna Dobkowska, Stanisława Szarycz, Bogusława Chojenta, Barbara Kraszewska, Jadwiga Kuczyc, Otylia Sycz i Antoni Tunkiewicz



Stoją m.in.: NN, Krystyna, Stanisława, Bogusława, Zofia, Barbara, Jadwiga, Antoni i Otylia – z Koła Fabryczna



Będziemy pamiętać to spotkanie religijno - patriotyczne



Spotkanie religijno-patriotyczne zakończyliśmy na cmentarzu – tutaj była modlitwa za tych co tutaj spoczywają /a każdy indywidualnie w swojej intencji/

W imieniu Uczestników Spotkania opracował

**Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna**

P.S. 1.



Albertowka. Brama w Albertówce /zdj. z internetu/



Усо́лье-Сиби́рское, *Usolje-Sibirskoje*. Brama zbudowana za czasów Rafała Kalinowskiego. Wg Pani Kustosz pod Jego nadzorem /zdj. AT – 2007 r./

- Brama stojąca wg jednych na „niehumanitarnej ziemi”. Osobiście powiedziałbym na „Karmiącej Ziemi” rządzonej przez niehumanitarnych ludzi! = proklatoj właści! AT

P.S.2. Zwracam się do wszystkich, którzy mogą rozwinąć temat „**MIEJSC PAMIĘCI POLAKÓW ZESŁANYCH NA SYBIR**” o przesłanie materiałów na adres, z podaniem danych...
atuna24@go2.pl

Dziękuję. AT